

Z Bożego Objawienia dowiadujemy się, że naszym największym wrogiem jest szatan, o czym dobitnie wypowiedział się m.in. św. Paweł VI w jednej ze swoich homilii: „**Szatan to wróg numer jeden**, kusiciel w całym tego słowa znaczeniu. Wiemy również, że ta istota ciemna i niepokojąca istnieje rzeczywiście i dotąd działa z podstępą i zdradliwą złośliwością. To nieprzyjaciel ukryty, który sieje błędne poglądy i zamęt w dziejach ludzkości”. Zatem temat: „Kim jest nasz nieprzyjaciel i jak on działa?” jest ważny, aktualny i pożyteczny.

Kim więc był-kim jest ów największy przeciwnik człowieka? Był najpiękniejszym stworzeniem Bożym, potężnym i najbardziej obdarowanym. Pozostał istotą duchową, żywą, inteligentną i pełną mocy, ale z anioła przemienił się w strasznego potwora o niestłuchanej brzydocie i przewrotności i nieugaszonemu pragnieniu zła. Jest Złym, bo utożsamia się ze złem. Odrzucił Boga przez pychę, by stać się panem i władcą królestwa ciemności. Aktem swej zbuntowanej woli ustanowił wieczną zgubę własną i tych zastępów, które dały mu się zwieść i poszły za nim. Utwierdził się w swoim grzechu i utwierdzili się jego poplecznicy, buntownicze hordy składające się z ogromnej ilości złych duchów.

W Konstytucji Duszpasterskiej o Kościele Soboru Watykańskiego II czytamy: „**W ciagu [...] całej historii ludzkiej toczy się ciężka walka przeciw mocom ciemności**; walka ta zaczęta ongiś u początku świata, trwać będzie aż do ostatniego dnia, według słowa Pana. Wplątany w nią człowiek wciąż musi się trudzić,

aby trwać w dobrym i nie będzie mu dane bez wielkiej pracy oraz pomocy łaski Bożej osiągnąć jedności w samym sobie” (nr 37,2). W podobnym duchu nauczał m.in. św. Jan Paweł II pisząc: „*Nie trzeba lękać się nazywać po imieniu pierwszego sprawcę zła: Złego. Taktyka, jaką stosował i stosuje polega na tym, aby się nie ujawniać, i aby zło szczepione przez niego na początku, rośło z samego człowieka, z układów międzyludzkich i międzynarodowych [...], aby coraz bardziej stawało się złem strukturalnym, a coraz mniej pozwalało się zidentyfikować jako grzech 'personalny'”* (List Apostolski do Młodych „Parati Semper”).

Jak więc widzimy **duchowi przeciwnicy człowieka posiadaj naturę, która nie da się łatwo ogarnąć**; nie mają własnego imienia, lecz tylko zbiorowe określenia; górują nad człowiekiem przez swe miejsce «w niebiosach» egzystencji; przez nieprzenikliwość swej pozycji i własną nieuchwytność, wszyscy oni są pełni radykalnej i śmiertelnej złości. Wszystko to ma wpływ na sposób działania złych duchów i ich oddziaływanie na życie człowieka.

Jaki jest zatem cel demonicznej aktywności w świecie?

- przede wszystkim duchy upadłe chcą burzyć harmonię Bożego dzieła i to rękami człowieka, któremu Stwórca powierzył panowanie nad sobą i światem materialnym

- rozwijać działalność w świecie wobec poszczególnych osób jak i całych społeczności by gasić wiarę, odebrać niewinność, doprowadzić do

występku, wzbudzić niezgodę, rozłamy, gwałty, wojny czy rewolucje

- prowokowanie człowieka do nieposłuszeństwa Bogu w sposobie myślenia, oceniania oraz dokonywanych wyborach i czynach

- wpływanie na ludzką wyobraźnię oraz wyższe władze duszy, by odwrócić je od prawa Bożego

- wprowadzanie niepokoju i nieładu w ludzkie tęsknoty i pragnienia bądź rozbudzanie ich bez granic, nadając im tym samym demoniczny wymiar

- omamić ludzki umysł kłamstwem, podstępem aby uwodzić obłudnymi ideologiami

- wzbudzać w ludzkich sercach nieumiarkowaną żądzę władzy poprzez pychę; chciwość pieniądza osiąganą kradzieżą, oszustwem, defraudacją; seksualną żądzę, której zaspokojenie proponuje w sposób wyuzdany i poprzez różne perwersje

- wreszcie by wprowadzać ludzi w różne uzależnienia zniewolenia, a nawet opętania.

Jednym słowem, **nie ma dziedziny życia, w której szatan nie starałby się prowadzić destrukcyjnej działalności** dostosowując się sprytnie do aktualnej sytuacji w rodzinach, państwach czy w skali całego globu i usiłując zdalnie manipulować postawami i działaniem ludzi (Ks. M. Piątkowski).

Człowiek jest jednak wolny. To zaś oznacza, że sam decyduje o swoich decyzjach, gdyż jest podmiotem swoich czynów. Stąd należy stanowczo podkreślić, iż **działalność szatana nie eliminuje wolnej woli oraz**

odpowiedzialności człowieka. Nie niweczy również zbawczego działania Chrystusa. Stąd **działalność diabła** i innych duchów upadłych, choć wyrządza z pewnością wiele szkód jednostkom i społeczeństwom, to jednak **nie jest zdolna unicestwić Dobra**. Dlatego **diabeł nie jest w stanie zniszczyć zacynu królestwa Bożego, ani przeszkodzić w jego ostatecznym urzeczywistnieniu**. W końcu, wbrew jego wszystkim zawziętym staraniom, dopełni się sprawiedliwość i miłość Ojca wobec stworzeń, które odwiecznie mają swoje przeznaczenie w Jezusie Chrystusie, który objawił się po to, aby zniszczyć dzieła diabła (por. 1 J 3, 8). W zwycięstwie Odkupiciela nad szatanem uczestniczy przede wszystkim **Kościół**, który **sprawuje zwycięską władzę poprzez wiarę w Chrystusa i poprzez modlitwę, a w szczególnych przypadkach władza ta może przybrać formę egzorcyzmów**.

Jednak pomimo wolności **człowiek** sam z siebie jest zbyt słaby **w walce ze złym**, dlatego **potrzebuje pomocy, którego źródłem jest przede wszystkim łaska naszego Odkupienia w Chrystusie**. Stąd człowiek zawsze powinien być czujny, gdyż „diabeł, jak lew ryczący krąży szukając kogo pożreć” (Ef 6, 11), z wielką nienawiścią, bo „mało ma czasu” (Ap 12, 12). Ten rodzaj czujności nie paraliżuje, nie psuje „smaku życia”, gdyż jest jedynie troską o bliską relację ze Źródłem wszelkiej radości ci i pokoju. Ta bliskość, niczym „zbroja”, pozwala ostać się „wobec podstępnych zakusów diabła” (Ef 6, 11). Zbroję tę umacnia wiara (zob. 1 P 5, 9) oraz modlitwa i post (zob. Mt 17, 21). Również Chrystus prosił o tę wiarę dla Szymona

Piotra i polecił mu dzielenie się nią z braćmi (zob. Łk 22, 31-32).

Mówiąc zupełnie najprościej: szatan nie może nam zaszkodzić, bo mamy Ojca. A tego on najbardziej się boi. Boże Ojcostwo, jeśli dobrze się przyjrzeć i szczerze wczuć, jest głęboko wpisane także w naszą naturę. Nawet grzech pierwszego człowieka nie wyrwał go z ludzkich serc. Dlatego „z radością dziękujcie Ojcu, który was uzdolnił do uczestnictwa w dziele świętych w światłości. On uwolnił nas spod władzy ciemności i przeniósł do królestwa swego umiłowanego Syna, w którym mamy odkupienie – odpuszczenie grzechów” (Kol 1, 12-14); (Ks. S. Kunka).

† ***Nie bój się. Ja jestem z tobą i chronię cię.***

– Czy on przyszedł tu za Twoją zgodą?

† ***Nic nie dzieje się bez Mojej zgody.***

– On mnie zachęcał, by spróbować go poznać...

† ***Unikaj go. Nie wdawaj się z nim w rozmowę, nie myśl o nim. Myślenie o nim ułatwia mu przyjście. Bądź czujna. Uważaj na swoje myśli, pilnuj ich, aby były przy Mnie. To cię ocali.***

– Tak wielkie jest zagrożenie?

† ***Im bliżej jesteś Mnie, tym bardziej on czyha na twoje oddalenie się ode Mnie. Żyjesz na świecie, który poddany jest szatanowi. On chce oderwać cię ode Mnie. Chce cię zastraszyć. Nie bój się. Ufaj Mi. Oddawaj się Mnie w chwilach zagrożenia. Ja cię ocalę.***

(A. Lenczewska, „Świadectwo”).

Asystent kościelny: ks. Przemysław Filipkiewicz

Teksty przygotowała D.B.

Kontakt: cp.cichy.przyjaciel@gmail.com

„Cichy Przyjaciel” do pobrania w wersji elektronicznej

<https://www.diecezja.kielce.pl/cichy-przyjaciel>

Przeczytaj i podaj dalej

Cichy Przyjaciel Nr 167

Bezpłatne pismo katolickie

Żarliwością rozpałem się o chwałę Pana Boga

KIM JEST NASZ NIEPRZYJACIEL I JAK ON DZIAŁA?



Obecność szatana w naszym życiu jest realna. Niektórzy twierdzą, że szatan nie istnieje, lecz że to my sami mamy w sobie na skutek różnych schorzeń tę tendencję do zła. To prawda, że jesteśmy zranieni, ale prawdą jest również to, że szatan istnieje i nas zwodzi (Franciszek).